

CENA NUMERU

15 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we
Lwowie 3 zł 30 gr.,
kwartalnie 9 zł 40 gr.,
z dostawą do domu
i w całej Polsce
z przesyłką pocztową
3 zł 60 gr.,
kwartalnie 10 zł 20
gr., zagranicą mie-
sięcznie 5 zł 50 gr.,
kwartalnie 16 zł.,
Miesięcznie wraz z
ILUSTRACJĄ 5 zł 50
dla urzędników 4 zł

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji
19,
w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegra-
mów: Kurjer Lwowski,
Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.
Redaktor naczelny
przyjmuje: od 5-6
po południu.

Inaczej jednak być nie może!

Wygrać los może tylko ten, kto los kupił. Już sprzedajemy losy do I. klasy loterii klasowej (ciągnięcie 14 paźd.). Cały los kosztuje 40 zł., połówka 20 zł., ćwiartka 10 zł. **Szanse gry olbrzymie!** Po otrzymaniu zamówienia przesyłamy los i plan gry oraz czek pocztowy wolny od porta.
Dom Bankowy SCHÜTZ i CHAJES, Lwów
plac Marjacki 7. 240

Figury retoryczne i argumenty rzeczowe

Lwów, 23 września.

Wbrew pesymistom, nie wierzącym w intensywny wysiłek ludzkiej woli, potrzeba stwierdzić, że Polsce nie brakuje odpowiednich warunków moralnych przy budowie świetnej, choćby mocarstwowej przyszłości.

Posiada Polak cenne cnoty obywatelskie, mamy ludzi energicznych z rozmachem idących naprzód, nie brak realnie myślących ekonomistów, wnikliwych erudydów i pracowitych rzemieślników, mamy nawet — jak się okazało ostatnio i zdolnych dyplomatów — ludzi z wytworną kulturą, szerokim horyzontem umysłowym i dobrze nastawionych w stosunkach do pozytywnych i najżywniejszych zagadnień polityki europejskiej.

Ale najlepiej psychologicznie przygotowany dyplomata potknie się na pierwszej przeszkodzie, lub wymierzy ciosy w próżnię, jeżeli nie wchłonął całkowicie i nie przetrwał istotnych, daleko w przyszłość sięgających potrzeb własnego państwa i jeżeli nie posiada pod ręką rzeczowych, pozytywnych ważkich argumentów.

I tu stwierdzić musimy, że polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne, mające zresztą kilka wybitnych indywidualności, z ministrem Skrzyńskim na czele — mieszczy w historii dotychczasowych, kilkuletnich występów zdradziło nieraz, że nie umiało sobie dać rady z sytuacją i, co najważniejsze, zawsze miało skłonność do operowania raczej figurami retorycznymi, niż argumentami efektywnie znaczącymi.

A przecież, dzisiaj zwłaszcza historia „paktu reńskiego“ galwanizowanego mniej lub więcej z powodzeniem, bez końca, w rozdziałach szczególnie intymnych kryje fascynujące rewelacje, cisnące się wprost pod rozwagę i zawierające pierwszorzędne pouczenie.

Każdy, kto śledzi przebieg tej doniosłej sprawy, musiał zauważyć, że Anglia i Niemcy jako solidarnie występujący kontrahenci mają od dawna jasno sprecyzowany cel: skłonić Francję do ustępstw i związać ją problematycznej wartości umową.

Giełdziarze wywożą dalej złote do Wiednia.

Czynnik rządowy przypatrują się obojętnie.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Napływ banknotów złotych na rynek wiedeński trwa w dalszym ciągu. Spadek złotego od tygod. zwiększa się automatycznie. W sobotę spadł kurs czeków na Warszawę znowu o 1 procent. Popyt na dolary ze strony „polskiej“ jest jeszcze ciągle silny, jednak stosunek szylinga do dolara nie uległ żadnym nowym zmianom.

O jakiejś kontrakcji ze strony władz polskich nie słycać. Banknoty polskie przelewają się po giełdzie wiedeńskiej, oferowane natrętnie przez „kupców polskich“.

Jakże dziwnie wyglądają przytem nasze „zaostrzone“ zarządzenia paszportowe, które podobno miały u niemożliwić wywóz waluty.

—XO—

Czechy zaproponowały Niemcom umowę arbitrażową bez porozumienia z Polską.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) „Kurjer Warsz.“ donosi, że oświadczenie rządu czesko-słowackiego, wyrażające gotowość rozpoczęcia pertraktacji w sprawie umowy rozjemczej z Niemcami wywołało w prasie niemieckiej wielkie wrażenie, ponieważ prasa ta przypuszcza, że za Czechosłowacją wystąpi z taką samą notą i Polska, że za tem obydwie rządy działały w porozumie-

niu, które ogarnie również Francję.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) „Prz. Wiecz.“ donosi, że oferta czechosłowacka w sprawie bezpośrednich rokowań z Niemcami o arbitraż została złożona rządowi niemieckiemu w chwili nieobecności w Berlinie posła polskiego i bez uprzedniego porozumienia się i zawiadomienia poselstwa polskiego o tym kroku.

—XO—

Liga Narodów zajęła się sprawami Chin i Mossulu.

Genewa, 22. 9. (T. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów zajmowano się przedewszystkiem położeniem w Chinach.

Zgromadzenie przyjęło bez dyskusji rezolucję, wyrażającą życzenie, aby na przyszłej konferencji w sprawie cel, która ma się odbyć w Chinach, powstałe konflikty mogły

zostać złagodzone.

Genewa, 22. 9. Rząd angielski przesłał Lidze Narodów nową notę, dotyczącą sprawy Mossulu. W nocie tej oświadcza rząd angielski, iż wydalanie chrześcijan z terytorjum Mossulu stanowi pogwałcenie traktatu lozańskiego. Na miejsce będzie wysłana komisja śledcza.

Niech nikt nie sądzi, że wimówiono Francji takie a nie inne rozwiązanie sytuacji; że zasugerowano ją poetyckimi frazesami.

Przytominamy sobie, jak opornym był Paryż jeszcze przed dwoma miesiącami. A przecież dzisiaj jest znacznie ustępliwszy dla Berlina.

Widocznie angielscy i niemieccy spryciarze przypierali przeciwników tak przekonującymi argumentami, że opór na dłuższą metę był niemożliwy. Na zjazdach, konwentykach mówiono grzecznie, wytwornie i z polotem, lecz równocześnie dmuchali Niemcy w marokańskie ognisko rewolty, a może i w powstaniu Druzów umaczali palce, ażeby związać Francję dłońmi i zachwiać jej wiarę we własne siły. Równocześnie angielskie okręty po cichu dostarczały broni Rifom, a specjali wysłańcy pokątnie szerzyli niezadowolenie przeciw manda-

tarjuszom francuskim w Syrii i to były właśnie argumenty, przemawiające najskuteczniej politykom paryskim do przekonania.

Podobnie Bolszewicy, zignorowani przez Anglię, nie inscenizowali żadnych konferencji, lecz wystali w świat 56.000 agitatorów, którzy rewolucyjną propagandą atakują wrogów na wszystkich krańcach świata i tworzą dla Moskwy skuteczne argumenty na przyszłość. Już dzisiaj za wstrzymanie propagandy antyangielskiej zapłaciłby Chamberlain Sowietom drogo.

Dziś, gdy Cziczerin ma zjechać do Warszawy wobec notorycznej niechęci Londynu dla nas a zachwiania się Paryża wartoby pomyśleć o „rzeczowych argumentach“, a zaniechać figur retorycznych i gołosłownych umizgów. Wierzymy, że min. Skrzyński podoła temu zadaniu.

—OO—

3 miliony dolarów jako zaliczka na monopol zapalczany.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Spółka Akcyjna dla eksploatacji państw. monopolu zapalczanego w Polsce w wykonaniu warunków umowy wpłaściła do Banku Gospod. Krajowego 3 miliony dolarów.

—OO—

Wizyta Cziczerina w Warszawie.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Termin przyjazdu Cziczerina do Warszawy nie jest jeszcze ustalony, ale prawdopodobnie nastąpi to pod koniec tygodnia.

Zależnie od tej wizyty będzie ustalony termin ponownego wyjazdu min. Skrzyńskiego do Genewy albo Lucerny.

—OO—

Niemcy przed decyzją.

Berlin, 22. 9. (Tel. wł.) W łonie rządu toczą się narady w sprawie paktu bezpieczeństwa.

We czwartek ma się odbyć posiedzenie Rady ministrów ze współudziałem prezydenta Rzeszy Hindenburga. Na piątek zostali zaproszeni premierzy krajów związkowych Rzeszy. Komisja dla spraw zagr. parlamentu Rzeszy zbierze się w sobotę.

—OO—

Rozpoczęcie prac Sejmu.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Marszałek Sejmu w wykonaniu uchwał ostatniego konwentu senjorów zwołał na 23 bm. trzy komisje sejmowe: skarbową, oświatową i wojskową.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie w Krakowie dnia 22. 9. 6.40 do 6.50 zł.

Dolar w wolnym obrocie w Warszawie dnia 22. 9. 6.58 zł.

Dolar w wolnym obrocie we Lwowie dnia 22. 9. 6.42 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej: Dolar N. Jork transakcje 5.98, sprzedaż 6.00, kupno 5.96. Bk. Przemysłowy 0.14, Bk. Spółek Zar. 6.00, Chodorów 2.60, Cegielski 0.22, Nobel 1.05, Parowozy 0.28, Pocisk 1.20, Zieleniewski 10.10. Tendencja słaba. (AW.)

Zurych urzędowy. Warszawa 81.50, N. Jork 5.1825, Londyn 25.11, Paryż 24.53, Wiedeń 73.00, Praga 15.35, Włochy 21.1375, Belgia 22.90, Budapeszt 72.65, Sofja 3.775, Holandia 208.50, Oslo 110.75, Kopenhaga 126.75, Sztokholm 139.10, Hiszpania 74.65, Bukareszt 2.525, Berlin 123.375, Belgrad 9.21.

Pogielda nowojorska. Warszawa 17.50, Londyn 4.845, Paryż 4.7475, Wiedeń 14.25, Praga 2.9625, Włochy 4.095, Belgia 4.40, Budapeszt 14.25, Szwajcaria 19.30, Sofja 0.74, Holandia 40.18, Oslo 21.28, Kopenhaga 24.42, Sztokholm 26.84, Hiszpania 14.38, Bukareszt 0.4825, Berlin 23.81, Belgrad 1.78.

Z bliższego i dalszego terenu politycznego.

Przed ofensywą p. Grabskiego na Sejm. Nowe „pełnomocnictwa“ dla rządu (?). Kombinacje polityczne na tle wizyty p. Cziczera.

Lwów, 23 września.

Według wszelkich oznak, pojawiających się bądźto na terenie politycznym, bądźto na łamach prasy, stoimy w przededniu doniosłych wypadków w polityce wewnętrznej.

Rząd p. Grabskiego, wskutek niepomysłnych objawów natury społeczno-gospodarczej zachwiany został poważnie w opinii publicznej, a zbliżająca się sesja sejmowa wyjaśni stanowisko poszczególnych stronnictw wobec gabinetu.

Uchwała zapadła na odbytym przed kilku dniami konwencie senatorów, przesuwająca termin zwołania Sejmu na 6 października b. r. komentowana jest w różny sposób. Jedni utrzymują, iż dowodzi ona wzmocnienia się pozycji rządu, który nie mając jeszcze opracowanego programu gospodarczego na najbliższą przyszłość zabiegał o taktę przed sunięciem terminu obrad sejmowych. Drudzy natomiast twierdzą, że odroczenie sesji sejmowej jest wynikiem porozumienia między stronnictwami, które właśnie „szykują“ nowy gabinet, jakoby jeszcze nie zupełnie wykończony.

Z wszystkich tych pogłosek jedno

jest pewne, oto że los gabinetu p. Grabskiego z chwilą rozpoczęcia obrad sejmowych, a więc za jakie dwa tygodnie, rozstrzygnie się definitywnie.

Najprawdopodobniej, p. Grabski wedle swej stałej metody, sam zażąda od Sejmu nowych pełnomocnictw, tym razem gospodarczych. Trudno dziś przewidzieć, jak na to żądanie zareaguje Sejm.

Zapowiedziany i odroczony następnie przyjazd do Warszawy komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Rosji sow., p. Cziczera, dał zwłaszcza zagranicznej prasie temat do wielu plotek i pogłosek.

Z faktu, że Cziczera, po za Warszawą, zatrzymać ma się również w Berlinie i Paryżu wyciągane są różne daleko idące przypuszczenia, w których dominującą rolę odgrywa Polska.

Nie przesadzając stanowiska Polski w nowo zarysowującym się układzie sił politycznych w Europie, jedno jest pewne: chwila dzisiejsza jest niewątpliwie i dla naszej polityki zagranicznej momentem przełomowym.

Niemcy o spadku złotego.

Lwów, 23 września.

W ostatnim „Berl. Tagbl.“ pojawił się na wstępie artykuł p. Michny, (korespondent tej gazety w Warszawie) p. t. „Polens Erwachen aus der Zlotyhypnose“. Autor kpi z p. Grabskiego i z „dziecinnych“ nastrojów polskiego społeczeństwa. Powiada, że o ile z początku p. Grabski był genjuszem a złoty jego bożkiem, o tyle teraz ten sam człowiek w oczach sfer nacjonalistycznych stał się kiepskim administratorem, a pierwszą „uzdrowioną“ walutą, która się załamała był właśnie polski złoty. W rzeczywistości Grabski nie był genjuszem, cała jego genialność polegała na energicznym i bezwzględnie ściąganiu podatków, przyczem napiał łuk zanadto silnie i dlatego cięciwa pękła. Przyczyną katastrofy jest nie opacz

na polityka gospodarcza. Z jednej strony ogranicza się niepotrzebny import towarów obcych a równocześnie wpuszcza się do kraju najbardziej zbytkowne artykuły francuskie. Polska zlekceważyła rady Jounga i niektóre wydatki zwiększyła czterokrotnie. W tym wypadku autor ma na myśli wydatki wojskowe, które go najbardziej intrygują.

Jednym z powodów katastrofy jest naturalnie wojna celna z Niemcami i sprawa optantów. Długie swoje wywody kończy tem, że Polsce do sanacji finansowej potrzeba 250 milionów dolarów, a takiej sumy nikt przy dzisiejszej gospodarce polskiej nie pożyczyci. „Ameryka nie da, bo nie ma w tem interesu, a Anglja nie widzi konieczności stworzenia nowego przemysłowego konkurenta.

Polska wśród narodów świata.

Lwów, 23 września.

Pod względem obszaru zajmuje Polska 29-te miejsce na świecie, pod względem zaludnienia szóste w Europie a 11-te na świecie.

Ludność Polski stanowi 1.6 proc. mieszkańców kuli ziemskiej. Polska produkuje 10 milj. q pszenicy t. j. 1.3 proc. zbioru światowego. W dziedzinie hodowli bydła rogatego zajmujemy 14-te miejsce, co do koni 8-me miejsce a co do trzody chlewnej 6-te. Co do bogactw le-

śnych, zajmuje Polska w Europie 6-te miejsce. Pod względem produkcji węgla Polska ma 5-te miejsce, 7-me, cynku 3-cie, soli potasowych 4-te miejsce. Pod względem kolei żelaznych stoi Polska na 15-em miejscu. Pod względem zapasu złota zajmujemy na świecie 21 miejsce. Na mieszkańca przypada u nas 0.83 dolara, w Szwajcarii 23.8, w Anglii 17.4, Francji 11.7, Niemczech 4.7, a we Włoszech 5.5.

Projekt regulacji długów francuskich w Ameryce.

Paryż, 22. 9. (AW.) „N. Jork Herald“ donosi, że wypracowano tu w głównych zarysach projekt uregulowania spłaty długów francuskich w Ameryce.

Ogólna suma długów, wynosząca 4 i pół miliarda słacona ma być w ciągu lat 62.

Procenty obniżono z 5 na trzy i pół. Z sumy 20 milj. dol., które Francja wpłaca rocznie za dostawy wojskowe 14 milj. ma być użytych na umorzenie długów, reszta zaś 6 milj. dol. z rat wpłaconych w latach 1919 do 1924 razem 36 milj. dol. ma być zapisane na dobro Francji.

Wynik rokowań polsko-litewskich.

Warszawa, 22 września.
(Tel. wł.)

Przewodniczący delegacji polskiej do rokowań z Litwą min. Wasilewski, po powrocie z Kopenhagi do Warszawy w wywiadzie dziennikarskim oświadczył, iż protokół podpisany w Kopenhadze dotyczy spraw załatwionych. Osiągnięto porozumienie w sprawach spławu na Niemnie, komunikacji pocztowo-telegraficzno-telefonicznej między Polską i Litwą. Dalej załatwiono pomyślnie sprawę wjazdu obywateli obu państw na teren strony przeciwnej.

Co do komunikacji kolejowej polsko-litewskiej i co do utworzenia

stałego konsulatu polskiego w Kłajpedzie nie osiągnięto porozumienia. Sprawy te omawiane będą za trzy tygodnie w Lugano.

Znaczenie rokowań jest doniosłe z tego powodu, że oba państwa poraz pierwszy doszły bezpośrednio do pewnego porozumienia.

Min. Wasilewski stwierdził, że rokowania toczyły się w sposób przyjazny, jakkolwiek ze strony litewskich sfer opozycyjnych czyniono delegacji litewskiej trudności — tak dalece, że koła te delegatów rokujących z Polską, nazywały zdrajcami i zarzucały im, że zapraszają Wilno.

Rząd sowiecki o konferencji polsko-litewskiej.

Sowieckie „prawa“ do Niemna. Anglja stoi nadal na przeszkodzie sojuszowi państw bałtyckich z Polską.

(Korespondencja własna Kurjera Lwowskiego).

Moskwa, w wrześniu.

(I) Jak wiadomo, próba usunięcia nieporozumień polsko-litewskich w drodze polubownego załatwienia na konferencji w Kopenhadze, od pierwszej chwili spotkała się z bardzo nieprzychylnym stanowiskiem rządu i prasy sowieckiej. Ostatnia wprost oświadczyła, że sprawa spławu na Niemnie, oraz inne kwestje, wchodzące w program tej konferencji, mają bezpośrednie znaczenie także i dla Sowietów wobec czego załatwienie tych kwestji może nastąpić jedynie za zgodą oraz przy czynnym udziale Sowietów. Oświadczenia sowieckie zawierały również pogroźki pod adresem Litwy, gdyż — w razie jej porozumienia się z Polską „na własną odpowiedzialność“, Sowiety wspólnie z Niemcami wyciągną z jej postępowania odpowiednie konsekwencje

Obecnie prasa sowiecka zadowoloniem stwierdza rzekome niepowodzenie konferencji polsko-litewskiej, zaznaczając, że dymisja gabinetu kowieńskiego gwarantuje niemożność sfinalizowania porozumienia polsko-litewskiego na podstawach, omówionych na konferen-

cji w Kopenhadze. Zdaniem prasy moskiewskiej, również doznał fiaska plan utworzenia sojuszu państw bałtyckich i Polski o charakterze antybolszewickim. Charakterystyczne, że — jak zaznaczają dzienniki sowieckie — państwa bałtyckie (a szczególnie ostatnia Łotwa) jakoteż i Polska, rzekomo musiały porzucić tę koncepcję pod bezpośrednim naciskiem (!) Anglii, która popierając poszczególne państwa bałtyckie w ich intencjach przeciwsowieckich, równocześnie jednak nie chciała dopuścić do utworzenia bloku, obawiając się wzmocnienia na Bałtyku wpływów francuskich (ponieważ Polska i Estonia prowadzą „politykę francuską“). Oceniając znaczenie tych wypadków (rzekomego niepowodzenia konferencji oraz planów bloku bałtyckiego), prasa sowiecka dochodzi do wniosku, że całokształt sytuacji międzynarodowej coraz bardziej przemawiają za zbliżeniem wszystkich małych i średnich państw w Europie wschodniej ku Rosji sow. „Kontury“ tego zbliżenia coraz wyraźniej zaznaczają się na horyzoncie politycznym!!

Z prasy ruskiej.

Sny o kurateli. Podenerwowani wojskiem. Echa utrakwizacji. Szczególna miłość dla więźniów. Trochę dziecinna radość.

Lwów, 23 września.

Coraz wyraźniejsze krystalizowanie się państwowości polskiej, wzrost jej stanowiska politycznego w świecie, wpływy, jakie zaczyna wywierać w najważniejszych zagadnieniach europejskich, niepokoją w wysokim stopniu politycznych heroldów ruskich.

Tem chyba da się wytłumaczyć ich lęk przed pacyfikacją państw i narodów. Z zadowoleniem chwytają głosy, nie wiadomo, skąd pochodzące, że Anglja zmierza konsekwentnie do narzucenia Polsce kurateli finansowej i od tego uzależnia gotowość udzielenia Polsce kredytów. Oczywiście Rusini sądzą, że po kurateli finansowej nastąpiłaby ściślejsza opieka polityczna z ogromną korzyścią dla ich polityki.

Szczególnie ostro uderza „Diło“ na budżet polski i jego pokrycie wojskowe, gdyż troska rządu warszawskiego, ujawniająca się w dużych, choć koniecznych wydatkach na armję, każe przypuszczać, że

Polska chce być państwem, opierającym swój byt o realną siłę.

Również kwestja „utrakwizacji“ nie przestaje interesować „Diła“, gdyż lęka się powtórzenia próby „spolonizowania“ szkół w czasie dogodniejszym. Na razie podejrzewa, że utrakwizację zaniechano wskutek nacisku czynników zagranicznych, a może nawet Ligi Narodów, do której Rusini wysłali protest w dniu 31 sierpnia.

Zajścia w więzieniach lwowskich budzą widocznie w głowach redaktorów „Diła“ tak zaczepne refleksje, że cały prawie długi artykuł skreślił prokurator.

W końcu podaje wspomniane prsmo ostatnie wypadki w klasztorze karmelickim, nazywając je „nową macochjadą“.

ZNACZNA ZWYŻKA CEN ROPY.

Borysław, 22. 9. (AW.) Cena ropy wzmocniła się. Małe partie płaćą po 160—162 dolarów. W piątek zakupiono 100 wagonów ropy po cenie 166 wagonów efektywnych.

Pod znakiem czasu.

SMUTNY LIST.

Lwów, 23 września.

Jedna z czytelniczek naszego piśma nadesłała do naszej redakcji list pełen żalu i goryczy. Zastępszała bowiem przygodnie z rozmowy dwóch pań takie westchnienie, które przejęło ją zgrozą i oburzeniem. „Wie pani, tak mi już strasznie obrzydło wszystko, co polskie, że to coś strasznego. Każą nam dzieci uczyć patriotyzmu — ale jakże możemy być patriotami w obecnych warunkach. Gdy będzie dobrze, każdy będzie patriotą!”

Otóż to właśnie! Tam ojczyzna, gdzie dobrze... Będziemy dobrymi obywatelami, gdy będziemy mogli żyć łatwo, wygodnie, dostatnio. Walka, poświęcenie, ofiara, wyrzeczenie się egoizmu dobre były, gdy Polska leżała w sferze niedościgłych ideałów. Skoro Polska już jest — nic od nas, a wszystko dla nas...

Co innego rzeczowa krytyka faktów, zarządzeń i stosunków, która dąży do naprawy istniejącego stanu, a co innego bezmyślne szkalowanie i budzenie rozgoryczenia. Jest to tylko sposób pokrywania własnej bierności, egoizmu i niechęci podporządkowania osobistego dobrobytu i przyjemności, dobru ogółu.

Powiedział ongiś Żeromski w „Róży”:

„Naród polski stoi na drugim końcu drabiny ofiarności... żyje ofiarnością garsteczki inteligentnych biedaków.”

Czy nie miał racji?

M. H.

POMOC RZADOWA DLA BANKÓW.

Warszawa. (Tel. wł.)

Minister Skarbu p. Grabski powołał komitet kredytowy, w celu ułatwienia sytuacji banków solidnych, lecz cierpiących poważnie wskutek braku gotówki, pod przewodnictwem wiceministra Kazimieckiego. Komitet ten istnieć będzie przy Banku Gospod. Krajowego i składać się będzie z dwóch delegatów w ministerstwa skarbu, przedstawiciela Banku Polskiego, Banku Gospod. Krajowego i delegata Związku Banków. Minister skarbu przekazał Bankowi Gosp. Kraj. znaczne środki pieniężne, które pozwolą zażegnać run i przesilenie bankowe.

Wobec tego spodziewać się należy, że panika, która w ostatnich dniach pomniejszała się znacznie, ustanie w zupełności.

Senat zakończył głosowanie nad poprawkami do ustawy o reformie rolnej.

Secesja Ukraińców i Białorusinów z sali obrad.

Warszawa, 22. 9. (PAT.). Na posiedzeniu Senatu przystąpiono do dalszego głosowania nad ustawą o wykonaniu reformy rolnej.

Kierownik ministerstwa reform rolnych p. Radwan oświadczył, że na skutek przyjęcia poprawki sen. Krzyżanowskiego na poniedziałkowym posiedzeniu, dopatruje się sprzeczności pomiędzy art. 26 a 27. Pierwszy z nich przewiduje nieograniczoną odpowiedzialność, zaś drugi ustala przepisy szacunkowe, których zastosowanie samo powinno wystarczać na pokrycie długu przy wykupie.

Rząd obawia się, że poprawka sen. Krzyżanowskiego nakłada na skarb ciężary, których obecnie oznaczyć nie można i zaznacza, że wszystkie ustawodawstwa europejskie przewidują pokrycie długów z szacunku ustawowego.

Marszałek: Co do samej poprawki sen. Krzyżanowskiego, to wniosek o reasumpcję uważam za dopuszczalny dopiero wówczas, gdy uchwalono sprzeczność.

Senat 43 głosami przeciw 12 głosom uznał, że między art. 26 a 27 zachodzi sprzeczność. Wobec tego materię tę przegłosowano raz jeszcze.

Przyjęto do art. 26 poprawkę komisji, według której wierzytelności

instytucji długoterminowego kredytu w listach zastawnych, ciężące na gruntach przymusowo wykupionych, z reguły zostają przejęte przez skarb państwa, a następnie przelane na nabywców parcel, przy czym przejęty dług potrącony zostaje z szacunku wykupna nieruchomości.

Do art. 31, który mówi o sposobie wypłacania wynagrodzenia za przymusowo wykupione majątki, przyjęto poprawkę komisyjną, która ustala, że wynagrodzenie to ma być uiszczone częścią w gotówce, częścią w rencie ziemskiej, bądź w nominalnej wartości, bądź wedle kursu ustalonego przez ministra, wedle załączonej tabeli.

Do art. 51 dodano przepis, wykluczający od nabycia gruntów z parcelacji karanych za zbrodnie przestępstwa państwa albo dezercję, oraz tych, którzy z pogwałceniem prawa brali samowolnie cudzą ziemię w posiadanie.

Przy art. 52 odrzucono poprawkę Ukraińców i Białorusinów, żądającą przyznania pierwszeństwa przy parcelacji miejscowej ludności. Wówczas kluby te opuściły salę.

Po przyjęciu jeszcze kilku dalszych poprawek zatwierdzono całą ustawę.

Na tem zamknięto posiedzenie;

—XO—

Liga Narodów domaga się zniesienia paszportów.

Genewa. (Tel. wł.)

Liga Narodów uchwaliła zwrócić uwagę wszystkich państw na konferencję w sprawie paszportów,

która odbędzie się w Paryżu w r. 1926. Liga Narodów zaznacza, że zniesienia paszportów domagają się opinia publiczna.

—XO—

Zerwanie petraktacji francusko-rosyjskich

Paryż, 22. 9. (AW.) Rokowania francusko - rosyjskie w sprawie spłaty długów stanęły w martwym punkcie. Rząd francuski oświadczył, że propozycje Krassina przedłożone przed dwoma tygodniami

są dla Francji niemożliwe do przyjęcia.

Różnice poglądów są tak wielkie, że narazie nie można mówić o podjęciu rokowań.

—XO—

Bezpłatna wiza dla reemigrantów z Ameryki.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) W związku z nowymi taryfami dla paszportów zagranicznych reemigranci z Ameryki, posiadający pozwole-

nie wyjazdu do St. Zjednoczonych uzyskać mogą bezpłatną wizę na wyjazd z Polski.

Ponoś...

Ogłoszenia:

1.

Firma poważna szuka pewnych ludzi, Mających znaczne i uczciwe chęci, Których sumiennosc i praca nie nudzi. Poslowie sejmu nie beda przyjeci.

2.

„Reforma Rolna“ — przez Lubomirskiego, Jest do sprzedania. Kup! Interes czysty! Bezcenny antyk z wieku dwudziestego, Caly oprawny w skore z komunisty.

3.

Warszawska „Patria“, chcąc królewski Eden Przywrócic w Polsce, szuka z panów pana. Musi być joblut — i warunek jeden: Dowód z odbytej próby Wassermann! Wid.

—OO—

Rejestracja mężczyzn urodzonych w r. 1907.

Lwów, 23 września.

Magistrat wzywa wszystkich mężczyzn urodzonych w r. 1907, mieszkających stale we Lwowie, by zgłosili się we właściwych komisariatach dzielnicowych w celu zarejestrowania się w terminie do 15 października br. Należy przynieść ze sobą następujące dokumenty: metrykę lub świadectwo urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne (akademicy — indeks), oraz kartę policyjno-meldunkową.

—OO—

Konsensus na nowe domy.

Lwów, 23 września.

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu udzielono konsensusów: Spółce budowy tanich domów na budowę 7 domów u zbiegu ulic Obwodowej i Gipsowej, Spółce „Własna Strzecha” na budowę 14 domów jedno- i dwu-piętrowych przy ulicy Kozielnickiej, nadto przyznano konsensusy: na budowę trzy-piętrowego domu przy ulicy Sykstuskiej l. 26, domu parterowego przy ul. Wierzbowej, dwu-piętrowego przy ulicy Nowej Rzeźni i parterowego na Bogdanówce.

Uchwalono pozatem 57 rejestrów karnych i przyjęto 5 osób do związku gminy m. Lwowa.

—OO—

NOWE POŻARY W TOKIO.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Z Tokio donoszą, że po spaleniu się gmachu parlamentu, spłonął doszczętnie pałac prezydenta ministrów. Szkodę obliczają na 20 milionów jenów. W niedzielę przed południem spłonął też zamek księcia Tokugawa. Szkada wynosi kilka milionów jenów. Po pożarze gmachu parlamentu uwięziono kilku studentów, podejrzanych o podłożenie ognia.

—OO—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 24. 9. 1925

„SZTYCHY”.

(Napisał Juliusz Kleiner. Lwów. Wydawnictwo Zakładu Nar. im. Ossolińskich).

Lwów, 23 września.

Nazwisko znakomitego autora jedynej swego rodzaju monografii Słowackiego, pomnikowego dzieła przynoszącego splendor nauce polskiej, umieszczone w nagłówku niniejszej książki, kazałoby przypuszczać, iż to zapewne szereg studjów z pewnego okresu literatury, jak zawsze źródłowych, opartych na głębokiej erudycji i podanych w świetnej, właściwej Kleinerowi formie, która go wybitnie wyróżnia z pośród naszych uczonych. Tymczasem jest zbiór właściwie szkiców, prawdziwe „sztychy” i notatki, robione na marginesie wie-

kszych poczynani naukowych, w chwilałach odpoczynku lub też pisanych specjalnie dla pewnych wydawnictw w formie skrótu niezbędnego w takich razach.

I właśnie tego rodzaju książka uczonego jest niezmiernie ciekawa, podobnie jak dorywczy szkic ołówkowy wielkiego malarza, po którym odrazu można poznać mistrza.

W tych nieraz krótkich bardzo, rzuconych „od ręki” na papier szkicach Kleinera widać, że pisał je nie tylko świetny obserwator i głęboki analityk, ale również poeta, dla którego każdy objaw piękna jest inspiracją twórczą. Takie rozdziały jak „Wenecja”, „Z wrażeń florenckich”, „W mieście Madonny Sykstyńskiej”, „Norymberga i Rotenburg”, „Oberammergau”, „Tum Strassburski”, i „U stóp Wawelu”, to przepiękne i istotnie parafrazy poetyckie, nierymowane pieśni na

część wszystkiego, co dalekie od parzyzny dnia codziennego, a utajone w prawdziwym pięknie, które wiecznie przemawiać będzie do tych, co potrafią patrzeć. Poussin miał zwyczaj mawiać, że „malarz nabiera sprawności, obserwując raczej przedmioty, niż modelując się nad ich skopjowaniem. To prawda! Ale trzeba, żeby malarz miał oczy”. Takie „oczy malarskie” ma widocznie Kleiner, który istotnie umie patrzeć i nie kopiując w słowach przedmiot swego zachwytu, potrafią o nim tyle powiedzieć. Aż zadziwiał czasem trafność sądu w rzeczach czystych — że się tak brzydko wyrażamy — „fachowych”, między innymi w architekturalnie, o której autor umie tyle powiedzieć i tak trafnie ją odczuć. Ta cała część książki świadczy raz jeszcze o tem, iż Kleiner jest głębokim poetą — nie dziw przeto, iż tak od-

czuł i zrozumiał Słowackiego.

W części drugiej znajdujemy doskonałe szkice o Żeromskim, Kasprzowiczu, Niemojewskim, Małcockim, Chlebowskim i Sienkiewicz. W szkicu o „księdze ubogich”, piśnianym podczas wojny (w roku 1915) zasłanawiają świetne urwagi i wskazania, podyktowane troską o przyszłość, które dziś niejednokrotnie znalazły już swą realizację, stwierdzając ich przewidującą rację.

Cała książka tochnie piękniem, wysoką kulturą i tym dostojnym spokojem o którym powiedział Ingres, że „w twórczości artystycznej człowieka spokój jest główną ozdobą ciała; podobnie jak w życiu mądrość jest najwyższym wyrazem duszy”.

Artur Schroeder.

—OO—

Wycieczka pedagogiczna nauczycielstwa warszawskiego we Lwowie.

Lwów, 23 września.

Dowiadujemy się, że z końcem bieżącego tygodnia przybywa do Lwowa wycieczka naukowa słuchaczy Państw. Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie, złożona z 75 osób, z pośród starszego nauczycielstwa szkół powszechnych. Przyjściem wycieczki zajmuje się gorliwie Lwowski Kuratorjum Okręgu Szkolnego. Goście zwiedzą tułejsze szkoły powszechne, średnie i wyższe, aby zapoznać się z organizacją, rozwojem i urządzeniami szkolnictwa kresowego.

Ofiary niewypłacalności warsz. Banku dla handlu i przemysłu.

Warszawa. (Tel. wł.).

Odebrał tu sobie życie 60-letni profesor uniwersytetu warszawskiego, inż. Woydo Aleksander. — Złożył on w tym banku 28.000 zł., które stanowiły własność uniwersytetu. Nie mogąc wydobyć tej kwoty, w stanie najwyższego zdenerwowania zastrzelił się.

Z Paryża donoszą, że robotnicy polscy we Francji złożyli w tamtejszym oddziale Banku dla handlu i przemysłu około 4 milionów fr., a nie mogąc wydobyć tych pieniędzy, znaleźli się w największej opresji. Podobno rząd polski zainteresował się tem i poczyni wszystko, co będzie możliwe, celem ochrony interesów robotników polskich, którzy lokowali swe oszczędności w instytucji polskiej, zwabieni reklamami Banku dla handlu i przemysłu.

MILJARDOWE OSZUSTWA W BANKU WIENSKIM.

Wiedeń. (Tel. wł.).

W Wiedniu wywołały ogromną sensację oszustwa miliardowe, wykryte w tamtejszym banku „Bodencreditanstalt”. Szkoda wynosi przeszło 2 miliardy kor. austr. Urzędniczka tego banku, która pracowała w nim od przeszło 20 lat, fałszowała w sposób rafinowany listy depozytowe tego banku, narażając na szkodę w kwocie miljarða kor. rozmaite osoby, którym przyrzekała udziały syndykackie. Dwóch innych urzędników tego banku naraziło swoich znajomych wskutek manipulacji sfalszowanymi weksłami na szkodę przeszło miljarða koron.

Szwagier urzędniczki w drodze ugodowej ofiarował poszkodowanemu przez nią ofiarom 50%. Opowiadają, że urzędniczka wszystkie pieniądze straciła na giełdzie.

Z SALI SĄDOWEJ.

Międzynarodowy oszust przed lwowskim sądem.

Lwów, 23 września.

Wczoraj rozpoczął się dalszy ciąg rozprawy przeciw Mojżeszowi Bachenowi międzynarodowemu oszustomi, oskarżonemu o szereg oszustw popełnionych we Lwowie.

Zachowanie się Bachena podczas rozprawy urażyło wszelkiej przyzwoitości. Oskarżony obraził prokuratora, przewodniczącego, sędziego śledczego Słowikowskiego, świadków. Prokurator postawił wniosek na dyscyplinarne ukaranie Bechena.

Rozprawę odroczone do dziś i dziś zapadnie wyrok.

Nierówne miarki.

W sprawie rozdziału zaliczek urzędnikom Województwa.

Lwów, 23 września.

Wśród szerokiego kół urzędniczych słuszne rozgoryczenie wywołał następujący fakt:

Województwo lwowskie, dysponując specjalnym kredytem, wyznaczonym przez ministerstwo spraw wewn., udzieliło przed kilku dniami pewnej części swych urzędników zapomogi pieniężne w formie zaliczek zwrotnych w ratach od 1 stycznia 1926, względnie w terminie późniejszym, przez M. S. W. oznaczyć się mającym.

Zarządzenie to, dowodzące zrozumienia ciężkiej doli urzędników państwowych, należałoby powitać z uznaniem, gdyby nie pewne ale...

Personal województwa bowiem nie składa się jedynie tylko z urzędników opłacanych przez M. S. W.,

lecz w poważnej części także z urzędników podległych ministerstwu handlu, rolnictwa, pracy, robot publicznych itd., którzy z nieznanymi powodów powyższą akcją zapomogową objęci nie zostali.

Należy się usilnie domagać, by i inne wyżej nazwane ministerstwa, których urzędnicy pracują w temsamem województwie, postarały się również o odpowiednie fundusze na udzielenie takich samych zaliczek, a wówczas znikną rażące i krzywdzące różnice między wynagradzaniem urzędników np. ministerstwa skarbu (stałe forytłowanych częstotni i okazałymi remuneracjami) a urzędników innych resortów, zwłaszcza, że ci ostatni swą pracą dorównują zupełnie innym urzędnikom.

Wykrycie komitetu wykonawczego partji komunistycznej.

Aresztowanie inspiratora Botwina.

Lwów, 23 września.

Przez cały czas dochodzeń sądowych przeciw Nafalemu Botwinowi, mordercy śp. Cechnowskiego, Botwin twierdził, że czynu swego dokonał na rozkaz delegata komitetu wykonawczego „Komunistycznej Partji Republiki Polskiej” w Warszawie, ukrywającego się pod pseudonimem „Alfreda”.

Policja ustaliła, że pod pseudonimem „Alfreda” ukrywa się „działacz” komunistyczny na terenie lwowskim Ignacy Berkowicz, 19-letni uczeń gimnazjalny, wyrzucony z gimnazjum za obrazę religii którego aresztowano w mieszkaniu je-

go matki przy ul. Grodeckiej.

Policja polityczna po szeregu sukcesów, jak rozbicie i aresztowanie około 70 jacejek terrorystycznych na terenie całej Polski, a w szczególności na przestrzeni Lwów-Równe, po wykryciu arsenałów amunicji i broni, tajnych drukarni, wreszcie po zdemaskowaniu i rozbięciu ukraińskiej tajnej organizacji wojskowej, uwieczniła swą niezmordowaną pracą nowym sukcesem, a to wykryciem komitetu wykonawczego „komunistycznej partji Rep. Polskiej” we Lwowie i aresztowaniem wielu jej członków z „Alfredem” na czele.

Głosy z miasta.

Coś o naszym eksporcie i imporcie.

Lwów, 23 września.

Rada ministrów wydała nowe zarządzenia importowe i eksportowe, zabraniając między innymi po części sprowadzania także artykułów, któremi szerokie rzesze ludności się odżywiają i które są wprost konieczne do vegetacji na naszym padole eksperymentów ministerjalnych. Wolno natomiast sprowadzać perfumy, wina, szampany i inne artykuły gumowe!

Ale jeszcze jedno: mamy tego roku piękny urodzaj, jest wiele żyta i jęczmienia na eksport, a Rada gosp. zezwoliła na przywóz kilkadziesiąt wagonów siodu z Czech.

Mamy siodownie na Wołyniu i w Poznańskim, mamy tyle jęczmienia na wywóz, co roku wywozi się siod nasz do Austrii i Niemiec — a tu wreszcie pozwala się na przywóz tego siodu... z Czech!

Czy aby wywieźć resztę obcej waluty?

Z wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że pewien członek rady nadzorczej Lwów. Tow. Browarów, w czasie pobytu w Karlsbadzie zawarł umowę z czeską firmą Wolf Neuman i zakupił u niej około 100 wagonów siodu, bez wiedzy dyrekcji, płacąc dwa razy tyle, co za siod poznański, a gdy doliczymy do tego przewóz i cło, to kwota ta potroi się.

Również pertraktują Browary o zakupno chmielu w Czechach, a nasz chmiel na Wołyniu — zgnije!

Tak się u nas teraz robi w przywozach i wywozach. Nasze fabryki muszą stanać, robotnicy pobierają zapomogi, uprawa chmielu ginie — a ktoś „zarabia” w różny sposób na sprowadzaniu tego, co jest w kraju, z zagranicy!

Samobójstwo sensala giełdowego pod Przemyślem.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 22 września.

W Boleszycach, obok Przemyśla, wyłowiono ze Sanu topielca. Były to zwłoki przyzwoicie ubranego młodego człowieka, które widocznie kilka dni już leżały w wodzie. — Wedle znalezionych zapisków, stwierdzono, że nieboszczyk nazywał się Ojzasz Wassner, liczy lat 29 i jest identycznym z giełdciarzem, który — jak sądzono — wy-

dał się w niewiadomym kierunku z Przemyśla, narażwszy swoją klientelę na poważne straty materialne.

Wassner pozostawił listy do znajomych i do swojej najbliższej rodziny. Z treści ich wynika, że Wassner popełnił samobójstwo z obawy przed odpowiedzialnością z powodu niedotrzymania licznych terminowych płatności.

Wystawa ogrodnicza i Zjazd ogrodnicy we Lwowie.

Lwów, 23 września.

W sobotę, dnia 26 b. m., odbędzie się we Lwowie otwarcie ogólnopolskiej wystawy ogrodniczej, połączonej ze zjazdem ogrodniczym, nad którą objął protektorat St. Jamicki, minister rolnictwa. — Wezmą w niej udział wszystkie firmy i zakłady ogrodnicze z całej Polski. Wystawa ma na celu nie tylko popis, ale zilustrowanie naszej produkcji ogrodniczej.

Równocześnie odbędzie się wystawa pszczelnicza i zjazd pszczelarzy.

Poza ogrodnictwem handlowym posiadamy bogate ogrodnictwo ozdobne parki publiczne, plantacje miejskie, ogródki dla dzieci, szkolnictwo ogrodnicze i ogrody botaniczne, pomologiczne, które powinny być na wystawie należycie reprezentowane. Zainteresowani mogą zgłaszać się po informacje do Małopolskiego Towarzystwa Ogrodniczego we Lwowie, ul. Kopernika 20. — Wystawa odbędzie się na placu i w budynkach Targów Wschodnich we Lwowie.

ULGI KREDYTOWE I PODATKOWE.

Warszawa. (Tel. wł.).

Minist. Skarbu postanowiło w ostatnim kwartale 1925 poczynić następujące ulgi płatnicze: 1) Rozłożona została rata podatku majątkowego od rolników, płatna w październiku 1925 na 2 części z odłożeniem drugiej części na listopad. Pobranie tej drugiej części projektowane jest także w zoboju. 2) Odroczone drugą ratę podatku gruntowego, płatna do 15 listopada br. tym rolnikom, którym z powodu zeszlórocznej klęski nieurodzaju został odroczonej do jesieni br. podatek gruntowy za rok ubiegły. 3) Bank Gospod. Kraj. i Bank Rolny upoważniono do rozkładania spłaty długów, przypadających od rolników w br. na dłuższe terminy aż do 1 kwietnia 1926.

Rząd polecił, aby Kasy państwowe nie opóźniały realizowania asygnat za skutecznie dostawy i roboty rządowe.

Nowy dziennik pannieiecki w Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. wł.).

„Tagespost” donosi, że z dniem 1 listopada r. b. w Wiedniu wychodzić będzie nowy dziennik, zorganizowany przez partję wszechniemiecką. Mówi się tu, że pismo będzie subsydjowane przez kapitały, pochodzące z Rzeszy, w sumie 1 miliona złotych marek.

Redaktorem politycznym ma zostać jeden z dotychczasowych pisarzy politycznych „Neue Freie Presse”.

Pismo będzie prowadziło walkę o przyłączenie Austrii do Niemiec.

ZNOWU KATASTROFA LOTNICZA.

Karambol aeroplanów.

Bydgoszcz, 22. 9. (PAT.) Dziś o godz. 8.30 rano zdarzyła się na lotnisku katastrofa lotnicza. Dwa samoloty wojskowe, lecące naprzeciw siebie, zderzyły się na wysokości 500 m., zawadziwszy o siebie lewymi skrzydłami, i runęły na ziemię.

Obaj piloci, a to por. Głowski i plut. Wiktorowski ponieśli śmierć na miejscu, a aparaty zostały roztrzaskane.

Z sali koncertowej.**Koncert estradowy przemyskiego chóru „Lutnia“.**

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 22 września.

Tow. śpiewackie „Lutnia” — **chór robotniczy** — zaprezentowało się szerszej publiczności koncertem, urządzonym w niedzielę, 20 b. m., w sali teatralnej „Domu robotniczego”. Wykonanie poszczególnych punktów nader urozmaiconego programu spotkało się ze szczerem uznaniem. Bardzo żywo oklaskiwano produkcję chóru, który złożył dowody rzetelnej pracy. Niemniej ciepło przyjęli słuchacze **solo skrzypcowe p. Kl. Silbera** oraz oryginalną grę na pile p. Ollera.

—oo—

ROKOWANIA POLSKO-GDAŃSKIE.

Warszawa, 22. 9. (PAT.). Dnia 23 bm. odbędą się w Warszawie w gmachu ministerstwa spraw zagr. **rokowania polsko-gdańskie**, dotyczące uregulowania całokształtu spraw konsularnych. Rokowania potrwać prawdopodobnie do końca tygodnia.

—oo—

Mauzoleum H. Stinnesa.

Lwów, 23 września.

Dzienniki niemieckie donoszą, że mauzoleum H. Stinnesa kosztować będzie 2 miliony marek.

Mauzoleum wyobrażać będzie złocony pomnik, okolony 7 kolumnami, wspierającymi kaplicę, dokoła której rozłożą się tarasy i fontanna.

Wskutek tarapatów finansowych rodziny Stinnesa, mauzoleum nie będzie budowane obecnie.

Różne.

— **Zjazd adwokatów** odbędzie się z końcem bieżącego tygodnia w Poznaniu. Ma być postawiony wniosek, wzywający adwokatów do **nieprzyjmowania obrony komunistów i szpiegów** w drodze umowy prywatnej za honorarium pieniężne. Wnioskodawcy domagają się będą, aby funkcje obrony komunistów wyznaczane były tylko z urzędu przez sąd lub przez Izby adwokackie.

Proces Muraszki o zabójstwo, dokonane na Bagińskim i Wieczorkiewiczu rozpoczął się 22 bm. Oskarża prokurator Rudnicki z Warszawy. Muraszko wbrew pogłoskom nie został przewieziony do do Wilna i od chwili rozpoczęcia procesu znajduje się w Nowogródku.

Skazanie b. „attaché” ukraińskiego. Sąd karny w Wiedniu skazał dr. Walerjana **Brendzana** za zbrodnię oszustwa i lichwy na 7 miesięcy ciężkiego więzienia. Brendzan był dawniej attaché prawnym b. rządu ukraińskiego w Wiedniu.

Odkrycie pokładów złota we Włoszech. W okolicy Pallanzo nad jeziorem Lago Maggiore, wykryto wielkie pokłady kwarcu, zawierającego złoto, obejmujące przeszło 50.000 ton. Wartość złota obliczają na 200 milionów lirów.

Do antypolskich demonstracji przyszło w ubiegłą niedzielę w kilku kinach berlińskich. Film zawierał zdjęcia z ostatnich **manewrów polskich**. (Publiczność gwizdaniem i okrzykami doprowadziła do tego, że musiano przerwać wyświetlanie filmu.

—oo—

Przebieg rokowań handlowych polsko-niemieckich.

Berlin, 22. 9. (PAT.). Zgodnie z propozycją delegacji polskiej przyjętą przez delegację niemiecką, odbyła się w urzędzie spraw zagr. **dłuższa konferencja.**

Po rozważeniu wszystkich zagad-

nień, związanych czy to z zawarciem prowizorium, czy też ostatecznego traktatu, **obie strony uznały za konieczne wziąć za podstawę zarządzania rządu polskiego w zakresie polityki handlu zagranicznego.**

Tragedja w klasztorze OO. Karmelitów.

Lwów, 23 września.

Komisarz Batorski, prowadzący śledztwo w tej zagadkowej sprawie, po ponownej próbie **wydobyła czegoś konkretnego od mordercy**, po 3-dniowej intensywnej pracy skapitulował i **ograniczając się na doniesieniu oparł na stanie faktycznym sprawy — odesłał ks. Kopacza do więzienia sądu karnego przy ul.**

Batorego.

Przez cały wczorajszy dzień wrzała praca w Ekspozyturze P. P. jak w ulu. Trzy maszyny bez przerwy w ruchu przepisywały akta do różnych dochodzeń — ztkwestjonowaną korespondencję ks. Kopacza, oraz formularz doniesienia do prokuratury.

—x ox—

Przed rozprawą Filasiewicza.

Lwów, 23 września.

Dziś ostatecznie stanie Roman Filasiewicz przed sądem.

Dowiadujemy się, że oskarżony przez cały czas, pobytu w więzieniu przy ul. Batorego zachowywał się swobodnie, a nawet **halaśliwie**, nie tracąc humoru. W więzieniu stale występował przed władzami więziennymi jako **komunista.**

Ilość rozdanych biletów wstępu na rozprawę wynosi 800, w tym **600 kobiet, 100 młodzieńców**, 50 zainteresowanych blizkich znajomych oskarżonego i zamordowanego, reszta zaś to **prawnicy i dziennikarze.** Policja będzie miała nie lada kłopot z „uprawnionymi” do wstępu na salę rozpraw, mogąca pomieścić z trudem 300 osób.

—xo x—

Ofiara aferzysty Głabińskiego.**Samobójstwo ppłk. Żyźniewskiego.**

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.). Dziś rano odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru ppłk. **Lubomir Żyźniewski**, którego nazwisko la-

czono z aferą Głabińskiego.

Żyźniewski został 1 bm. zawieszony w funkcjach służbowych. Osiemcił żonę i 2 dzieci.

Ostatnia podwyżka cen cukru.

Czytamy w nr. 214 „Codziennych Wiadomości Ekonomicznych” z dnia 19 września br.:

„Z dniem 12 bm. Bank Cukrownictwa zawiadomił swoich odbiorców o podniesieniu ceny o zł. 10.00 na 100 kg. kryształu, czyli obecnie: cena wynosi **Zł. 75 za 100 kg. kryształu, loco wagon cukrownia i Zł. 93.75 za 100 kg. kostki.** Do ceny powyższej dochodzi akcyza w wysokości Zł. 35 od worka.

W związku z powyższym zwróciliśmy się do kół miarodajnych z prośbą o podanie motywów tej zwyczajki i otrzymanymi informacjami dzielimy się z naszymi czytelnikami.

Przedewszystkiem należy wyjaśnić, że podwyżka ta, wprowadzona w życie przez Bank Cukrownictwa, jako komisjonera zrzeszonych cukrowni, mimo to, że przemysł cukrowniczy korzysta z wybitnych pożyczek zagranicznych, dochodzących obecnie w przeliczeniu do 100 milionów złotych — nie pozostaje w jakimkolwiek bądź związku z ostatnimi wahaniami naszej waluty. Obecne podniesienie ceny cukru przez Radę Naczelną Polskiego Przemysłu Cukrowniczego jest wynikiem jaknajdokładniejszej kalkulacji kosztów produkcji.

Dotychczasowa cena cukru wykazała po zbilansowaniu ubiegłej kampanii, że **przemysł cukrowniczy pracował ze stratą**, czego najlepszym dowodem jest fakt, że trzy cukrownie już podległy likwidacji. Pozostawienie dotychczasowej ceny nadal — oczywiście wywołałoby mogło dalsze przesilenie w szeregu innych cukrowni. Z punktu widzenia gospodarstwa narodowego nie należało dopuścić do dalszego

pogorszenia obecnego krytycznego stanu przemysłu cukrowniczego, tembardziej, że **przemysł ten zajmuje dominujące stanowisko w naszym bilansie handlowym i daje państwu poważne wpływy obcej waluty.** Eksport cukru należy do konieczności państwowych, pomimo, że ciągle musi wywoływać tądże straty, bądź ofiary ze strony kraju wywożącego, wobec sytuacji, że cenę wszechświatową reguluje nie kalkulacja któregośkolwiek kraju europejskiego, lecz wyłącznie cena cukru trzcinowego.

Nie należy zatem zapominać, że polskie cukrownictwo posiada specjalne trudności, uniemożliwiające osiągnięcie w chwili obecnej ceny kalkulacyjnej cukru czeskosłowackiego i niemieckiego. Przeszkodami temi są: przede wszystkim sytuacja polskiego przemysłu powojennego, który musiał się odbudowywać po zniszczeniach wojennych, a następnie drożyzna kredytu zarówno krajowego, jak i zagranicznego.

Cena cukru na rynku wewnętrznym w każdym kraju, wywożącym ten produkt, obciążona musi być stratą, jaką eksport dla danej gałęzi produkcji wywołuje — stratą, która znajduje równowagę jedynie w korzyściach, jakie daje zrównoważenie bilansu i handlowego i płatniczego.

Jak widać z powyższego, podwyżka ceny cukru została podjęta **koniecznością utrzymania istniejących warstów pracy**, których dalsza likwidacja wywołałaby mogła niepożądane wstrząsy w obecnym — już i tak dotkliwym przesileniu gospodarczym“.

—oo—

Kurjer literacki.

„**Małżeństwo**“ **Zofii Rygiel-Natkovskiej** wyszło nakładem Biblioteki Dzieł Wyborowych, Lwów, Zimorowicza 5. Natkowska jest doskonałą portrecistką psychiki kobiecej. Umie każdemu wydarzeniu w życiu kobiety nadać specyficzne piętno odrębności i wyjątkowości. Osnuwa ona wokół kobiety poetycką tkankę zadumań i nieugaszonej tęsknoty. — Stylizacja jej wyławia z najbardziej błahego wypadku życia wysokie piękno i artyzm.

„**Świat Kobiecy**“ nr. 18-ty przynosi list z Paryża o modzie; Teatry warszawskie; Rozmowa z Turkiem o kobiecie; Nowe horyzonty; Pochwała i krytyka sportu; Rezultaty naszej ankiety; Ptak i Lalka; Moje Papugi; Miłość (wiersz); Postój ułański; Wypada — nie wypada; d. ciąg powieści: „Bez czego żyć nie można“; Wzory robót ręcznych; Drobiazgi; Dobra Gospodyni (przepisy i porady w kwestjach dom. i gosp.); Odpowiedzi od Redakcji i t. d.

„**Scena Polska**“, organ związku artystów scen polskich — jest dziś najpoważniejszym piśmie polskim, poświęconem sprawom teatru i szkoda, że stosunkowo mało rozpowszechnionem nawet wśród „teatromanów“. Zeszyt 2-gi z b. r. zawiera: „Teatr dell'arte we Włoszech“ (nap. prof. dr. Giovanni Bach) z licznymi ilustracjami, poza tem bogatą kronikę z działy „literatury dramatycznej i teatru“, literatury teatrolologicznej, omówienie czasopism teatralnych oraz dział sprawozdawczy z teatrów warszawskich, krakowskich i innych miast.

Nowe wydawnictwa warszawskie. J. Geislerowa. Zastosowanie rewolwerówek do obróbki w małych ilościach. Warszawa. 1924. — **S. Męcek, inż.** Próba tokarki na wytrzymałość i wydajność. Warszawa. 1925. — **A. Piotrowski:** Praca na tokarkach stołowych. Warszawa. 1925 — wydane przez Księgarnię Techniczną, zasłużoną już do brze na polu tego rodzaju literatury.

Ze względu na aktualność poruszonych tematów, i na zalety treści i szaty wydawniczej śmiało polecić je można uwadze słuchaczy szkół i kursów zawodowych oraz wszystkich pracowników warszawskich

Scena i ekran.

„**Uciekła mi przepióreczka**“ na scenie słowackiej. „Prager Presse“ zamieszcza recenzję z komedji Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka“, granej w teatrze narodowym słowackim w **Bratysławie** w tłumaczeniu Fr. Hrusovskiego. Recenzent zalicza utwór do komedji klasycznych, które **śmieją się przez lzy.**

Komedja „Mozart“. Sacha Guitry, który wprowadził już postacie Pasteura, Berangera i La Fontaine'a na scenę paryską, pisze obecnie komedję o Mozarcie. Do skomponowania ilustracji muzycznej szukał autor kompozytora w całej Francji — w końcu postanowił wprowadzić muzykę samego Mozarta. Rola wielkiego muzyka grać będzie Yvonne Printemps, żona Guitry'ego.

—oo—

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Tekli pm., gr.-kat. Mynodory. Jutro: rzym.-kat. NMP. Okupu gr.-kat. Teodora pr.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI

Środa „Noc Antonji”.
Czwartek „Romans zeszytowy”.
Piątek „Romans zeszytowy”.
Sobota „Żydówka” O era.
Niedziela o godz. 3.30 popoł. po cenach do połowy niższych „Uciekła mi przepioremczka”.

Niedziela, godz. 7.30 wiecz. „Romans zeszytowy”.

Poniedziałek „Romans zeszytowy”.

TEATR NOWOŚCI.

Środa „Lyzistrata”.
Czwartek „Taniec o północy”.
Piątek „Lyzistrata”.
Sobota „Taniec o północy”.
Niedziela „Hrabina Marica” Operetka.
Poniedziałek „Lyzistrata”.

— Teatr Wielki, dziś, w środę, wznawia komedię M. Lengyela: „Noc Antonji”. Rolę Piri kreować będzie po raz pierwszy młoda artystka, p. Zofia Grzębska.

— Teatr Nowości daje dziś operetkę „Lyzistratę”.

— Nowe premiery. Najbliższą premierą w Teatrze Wielkim będzie arcydzieło Lucjana Rydla: „Zaczarowane koło”, od kilkunastu lat nie grane we Lwowie.

W teatrze Nowości odbywają się próby z szampańskiej farsy paryskiej Feliksa Gaudera p. t.: „Dwaj mężowie pani Marty”. Dział operetkowy przygotowuje premierę nowej operetki Waltera Goche p. t.: „Jej wysokość tancerka”.

— Popołudniowe przedstawienia po cenach do połowy niższych, od soboty, dnia 26 b. m., ukażą się w teatrze Nowości, na których kolejno zostaną wystawione komedje, farsy i operetki bieżącego repertuaru.

Mówią, że...

potrzeba nam obecnie równowagi, spokoju i trzeźwego patrzenia na rozwój naszego życia w odradzającej się ojczyźnie.

Tymczasem mamy jeszcze jedną pozostałość wojenną: strachajłów i plotkarskich pesymistów. Niemal codziennie gdzieś ktoś puszcza w obieg plotkę, że będzie jeszcze gorzej, że złoty jeszcze spadnie, że urodzaje mimo wszystko nie dopiszą, że grożą nam jakieś niebezpieczeństwa itd. Plotka i pesymizm to zarazy, które należy lepić, gdyż wnoszą one zaniepokojenie, osłabienie energii, słępienie inicjatywy i przęgnębie. Trzeba sobie mocno powiedzieć, że będzie lepiej i że to od nas tylko zależy. A plotkarzy i domorosłych przepowiadaczy wszelakich urojonych plag należy lepić i — nie słuchać!

— Koncert Krakowskiego Chóru Akademickiego odbędzie się w środę, dnia 23 b. m., o godzinie 19.30. w auli Politechniki lwowskiej, pod batutą dyr. Bolesława Wałek-Walewskiego.

MÓJ KACIK.

Cisza.

Jest każdego dnia jedna godzina, kiedy nad miastem białe skrzydła rozpościera Cisza.

Wszystko milknie w chwili onej dziwnej — znikają małosłki zwyczajnego życia.

Po uciszonych nagle ulicach przesuwają się dech jakiś milczący i waika w serca.

Słumionym staje się wszelki głos, jakby niewidzialna ręka kładła nań mglistą zasłonę.

I wszystko ogarnia sobą i pochłania, zrodzone w powietrzu skupienie.

Każdy z nas wówczas czuje, że zbliża się tchnieniem tajemniczym coś, co za chwilę odejdzie nieuchwytnie i zginie w nicości.

Znikają namiętności, na umęczone serca splywa spokój i ukojenie.

Pierś wznosi się długim westchnieniem...

I znowu wybucha zgiełk, hałas, krzyk. Wracamy w wir walki... Ew.

Z RYNKU.

Ceny nabiału: 1 kg. masła 4.20—4.40 zł., 1 kg. sera 1—1.20 zł., 1 l. mleka 30 gr., kwatarka śmietany 35—40 gr.

Jaja po 12 gr. sztuka.

Jarzyny: 1 kg. kartofli 8—10 gr., cebuli 30 gr., pomidorów 70—80 gr., buraków 10 gr., marchwi 10 gr., kapusta po 10—15 gr. główka, kalafiora po 50 gr. do 1 zł., kukurudza po 10 gr. sztuka.

Owoce: jabłka od 20 do 60 gr. 1 kg., gruszki 20 gr. do 1.20 zł., śliwki 20—60 gr., winogrona po 75—80 gr. za ćwierć kilograma.

— Dla zbadania stosunków w tułtejszych więzieniach przyjeżdża dziś z Warszawy do Lwowa delegat ministerstwa sprawiedliwości, a za parę dni przyjeżdża kierownik departamentu więziennictwa w ministerstwie sprawiedliwości. Przyjazd delegata pozostaje w związku z głodówką więźniów politycznych, która została ukończoną 19 bm. Więżniom tym pozwolono na wikt domowy przez 3 dni.

— Mnożna urzędnicza na paździenik została podwyższona z 42 na 43 grosze.

— Osobiste. Ślub panny Marji Domiczkówny, córki Karola i Amalii ze Stelmachów, z panem dr. Józefem Limanowskim, asystentem kliniki, odbędzie się dnia 26 b. m., o g. 7-mej wieczór w kościele Marji Magdaleny.

— Wycieczka członków Syndykatu dziennikarzy polskich we Lwowie do Krzemieńca celem zwiedzenia Liceum wyjeżdża ze Lwowa w piątek 25 b. m. wieczorem i wraca w niedzielę wieczorem. Członkowie Syndykatu, którzy zamierzają wziąć udział w tej wycieczce, raczą się zgłosić w sekretariacie Kasy i Koła literackiego we wtorek lub we środę, między 6 a 7 wieczorem, gdzie otrzymają bliższe wyjaśnienia.

— W dniu dzisiejszym ma się udać deputacja do Okręgowego Sądu Karnego z prośbą o zwolnienie aresztowanego Pistynera z aresztu śledczego. Niewiadomo jaki będzie wynik tej interwencji. Władze powinny jednak wydać ze swej strony jakieś zarządzenia, któreby umożliwiły uruchomienie tak ważnej placówki gospodarczej i dały rzeszom robotniczym nadal prace, potrzebną dla egzystencji tylu rodzin.

Co się stało w mieście?

— Ambulatorjum Kliniki chorób nerwowych i umysłowych U. J. K. we Lwowie przy ul. Hausnera 1. 9. zostało otwarte w dniu 21 bm.

— Usiłowane samobójstwo obłąkanej. Wczoraj przytrzymał obok cegielni na Stillerówce przy ul. Snopkowskiej obłąkaną kobietę nieznanego nazwiska, w chwili gdy chciała rzucić się do stawu.

— Usiłowane samobójstwo przy ul. św. Teresy. Wczoraj donieśliśmy o znacznej kradzieży złota i srebra, popełnionej na szkodę Henryka Dziewulskiego przy ul. św. Teresy. W dniu wczorajszym ten sam H. Dziewulski w zamiarze samobójczym napił się kwasu octowego. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala. W rozpaczliwym kroku Dziewulskiego należy się prawdopodobnie dopatrywać związku z ową kradzieżą.

— Usiłowane samobójstwo. Jetka Wilner, 21-letnia dziewczeczka, zam. przy ul. Pilnikarskiej 6, zażyła w celach samobójczych większą ilość kwasu octowego zmieszanego z jodyną. Pogotowie ratunkowe, po wypompowaniu trucizny, odwiozło W. do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku miało być „niechęcenie do życia”.

— Usiłowane zabójstwo. Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj Jana Wazalińca, 42-letniego rolnika z Wyżym pow. Brody, postrzelonego z dubeltówki przez Dmytra Krysyła z Hnidowa.

— Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Zdzisław Kass, 18-letni robotnik, wlaźł wczoraj na dach realności przy ul. Sapielki 34 w celu naprawienia dziury w rozmokłych gontach i poślizgnąwszy się spadł na bruk tak nieszczęśliwie, że złamał obie ręce. Lekarz pogotowia, po nałożeniu prowizorycznego opatrunku, stwierdziwszy ponadto wstrząs mózgu odesłał nieszczęśliwca do szpitala.

— Tajemnicze „zniknięcie”. Wczoraj wpłynęło na policję doniesienie Wiktorji Tereszczak, że jej 18-letnia córka Helena, wyjechawszy do Lwowa jeszcze przed kilkoma dniami z Bitkowa, gdzie przebywała na wakacjach, dotąd nie wróciła do domu. Za zaginioną policja wdrożyła poszukiwania.

— Zemlał ze złości. W czasie bójki w hali targowej na pl. Krakowskim Józef Tyński, 18-letni rzeźnik, nie mogąc podołać przeciwnikom ze złości dostał spazmów i zemlał. Lekarz pogotowia ratunkowego, przywróciwszy mu przytomność odesłał go do domu.

— Tarapata w tarapatach. Teodor Ostrowski, szofer firmy „Terma” przy ul. Janowskiej 79, przejeżdżając autem nr. 7720 obok rogatki Janowskiej, najechał wskutek nieostrożności na wóz Michała Tarapaty z Rzesny Ruskiej, raniąc woźnicę i konie. Pogotowie ratunkowe po prowizorycznym zaopatrzeniu pozostawiło Tarapatę opiece domowej.

— Dezerterski z wojska rumuńskiego. Wczoraj został przytrzymany przez policję lwowską Wasyl Tudoran, lat 26, dezerterski z wojska rumuńskiego. Zostanie on odstawiony do granicy.

— Bacność przed oszustami. W poczekalni II. klasy na dworcu głównym, jakiś sprytny oszust wyłudził od 80-letniej N. Rutterowej ze Szczerca kilkadziesiąt kilogramów masła, wartości 132 zł.

— Zamach samobójczy. Walerja Szczur, zam. przy ul. Kochanowskiego, napiła się benzyny w zamiarze samobójczym. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

— Zbrodnia seksualna. Katarzyna Nakoneczna, zam. przy ul. Bogusławskiego 8, doniosła policji, że 17-letni uczeń R. C. wywabił jej 4-letnią córeczkę pod pozorem zbierania grzybów na pole obok cegielni Hardtmutha i tam ją... zniewolił.

— Spłoszone konie. Na ul. Bartosza Głowackiego spłoszyły się wczoraj konie Sawczyzna Rychtera, zam. przy ul. Lelewela 2 i przepędziwszy galopem ulicami Dekerta, Traugutta, Rycerską i placem Galila zostały wreszcie zatrzymane przez Józefa Koppera i Michała Handzija. Handzija podczas szamotaniny się z rozrzuconymi koniami odniósł wiele ran oraz doznał wstrząsu mózgu. Pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy odwiozło go do szpitala.

— Wojowniczy Czech. Antoni Lemniuk, murarz, zam. na Kleparowie, podczas sprzeczki z N. Czechem, robotnikiem bez stałego miejsca zamieszkania, został pchnięty nożem w prawą rękę. Pogotowie po prowizorycznym zaopatrzeniu pozostawiło go opiece domowej. Za wojowniczym Czechem wdrożono poszukiwania.

— Tajemniczy strzał. Wczoraj doniosła policji prof. gimn. Franciszek Laskowski, zam. przy ul. Potockiego, że onegdaj podczas spaceru obok stawu „Francówka” ktoś strzelił do niego przypadkiem od ul. Grochowskiej. Za tajemniczym strzelcem wdrożono poszukiwania.

— Kradzież kieszonkowa. Janowi Rozmusowi, budowniczemu, zam. przy ul. Cetnerowskiej, onegdaj podczas meczu na boisku „Hasmonei” wyciągnięto z kieszeni portfel zawierający 80 zł. gotówką i asygnowaną na 2.500 zł.

— Czyja opona? We wsi Dolżanice pow. Tarnopol znaleziono oponę z koła automobilowego, którą złożono do depozytu komendy policji w Tarnopolu.

Znaleziono w wozach miejskiej kolei elektr. Dokument, rękawiczki daimskie, laskę, blok rysunkowy, okulary, czapkę, portmonetkę, atlas.

„AURELIA”. Pod firmą „Aurelia” zostanie otwarty d. 24/9 br. nowy magazyn mód przy pl. Marjackim 5 (dawny hotel franc.), we wstębulu na prawo. P. T. Panie będą miały sposobność przekonać się, że najnowsze i najmodniejsze modele zagraniczne dopiero co z Paryża i Wiednia sprowadzone są rzeczywiście unikatami. Ceny dla reklamy wyjątkowo bardzo przystępne. 239

Humor.

W „ZACHECIE”.

— Czy kolega wystawił cośkolwiek w tym sezonie?

— Owszem. Wystawiłem aż trzy weksle, bo musiałem wziąć dla żony kosztum na raty.

(„Mucha”).

W SUTERYNIE.

— Chciałabym, mój Franku, do czekać się z ciebie jak najprędzej pociechy.

— Co też mama wygaduje?

— A bo co?

— Przecież za to samo mama na Zośkę strasznie pomstowała.

(„Mucha”).

Ma-za-ga zastanowiła ruch fabryczny.

1.400 robotników pozbawionych chleba.

Lwów, 23 września.

W dniu wczorajszym zastanowiony został w zupełności ruch w fabryce garbarskiej Ma-za-gi, będącej własnością aresztowanego Pistynera.

Powodem tego jest zupełny brak gotówki wskutek wstrzymania dla instytucji tej, pod nieobecność właściciela, wszelkich kredytów bankowych.

Wśród pozbawionych pracy i chleba robotników, w ilości 1.400, panuje wielkie wzburzenie. Z grona

KURJER SPORTOWY.

TURNIEJ TENNISOWY OKRĘG.

W ostatnim dniu przeciągającego się od dawna turnieju tenisowego rozegrano finały gry pojedynczej i mieszanej. Pierwszą nagrodę w grze pojedynczej panów zdobył Władysław Kuchar, dzięki zwycięstwu nad A. Kruczkiewiczem. W grze podwójnej mieszanej zwyciężyła para, p. Groblewska i Zdz. Stahl, bijąc w dwu setach parę: p. Kolicscherównę i Stahla Romana.

MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE WOJSK POLSKICH.

Rozegrane w Warszawie mistrzostwa lekkoatletyczne Wojsk Polskich przyniosły szereg wyników, stojących na poziomie średniej polskiej klasy. Wynik Weissa w biegu na 400 mtr. — 50.1 sek., jest wspólnym rekordem i zupełnie europejskim wynikiem.

Bieg 100 mtr.: 1) kpt. Dobrowolski — 11.4 sek. Bieg 400 mtr.: 1) Weiss — 50.1 sek. Bieg 10.000 mtr.: 1) Zalewski — 38 min. 02.5 sek. Skok o tyczce: 1) Adamczak — 3 mtr. 40 cm. Skok w wyż: 1) Adamczak — 157 cm., 2) Dobrowolski — 157 cm. Skok w dal: 1) Wasia — 6 mtr. 27.5 cm. Rzut kula: 1) Ulanowski — 10 mtr. 40.5 cm. Rzut oszczepem: 1) Smakulski — 46 mtr. 44 cm.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin. (505) Godz. 20.00: Alessandro Stradella, opera Fr. Flo-tova.

Wrocław. (418). Godz. 20.30: Śląskie poematy, początek muzyka gramofonowa.

Frankfurt. (470). Godz. 20.30: Kabala i miłość, tragedia Scillera.

Hamburg. (395). Godz. 20.00: Królewskie dzieci, opera według bajki Rosmersa. Muzyka Humperdincka.

Królewiec. (463). Godz. 20.10: Wesoly wieczór. — Godz. 22.00: Muzyka taneczna.

Lipsk. (454). Godz. 20.15: Wieczór Teodora Körnera. — Godz. 22.00: Muzyka taneczna.

Monachjum. (485). Godz. 20.15: Wieczór operetkowy.

Stuttgart. (443). Godz. 20.00: Drugi wieczór Körnera.

Wiedeń. (530). Godz. 20.00: Wieczór Beethovenowski. — Godz. 22.00: Wesoly koncert wieczorowy.

Rzym. (425). Godz. 20.40: Koncert wokalnoinstrumentalny.

Zurich. (515). Godz. 20.15: Frycek i Elżbietka, Offenbacha.

Praga. (550). Godz. 20.00: Wieczór serenad.

Paryż. (1750). Godz. 20.45: Melodje z Walkirii Wagnera.

Oslo. (380). Godz. 20.00: Koncert. — Godz. 21.00 Recytacja. — Godz. 21.30: Koncert solowy fortepiana.

Szczegółowe programy, aparaty radjowe i części składowe do budowy tychże do nabycia w firmie KINOFOT, Lwów, 3-go Maja 11 a.

Ofiary i pokwitowania.

Złożono w naszej Administracji:

Zamiast kwiatów na grób śp. H. Felsztynowej, złożyli Wiktor i Karolina Reiszowie na Ochotnicę im. J. Piłsudskiego zł. 30.

Dla zredukowanego urzędnika z żoną i dziećmi złożył P. Jaworski zł. 2.

HASMONEA - UKRAINA 4:1 (1:0).

Mecz ten odbył się za specjalnym zezwoleniem LZOPN-u, ponieważ Ukraina do polskiego związku nie należy. Gra sama stała na niskim poziomie — a Hasmonea nie musiała się nawet zbytnią wyteżać. Gra nie przyniosła niczego nadzwyczajnego.

POLSKIE REKORDY AUTOMOBILOWE.

Komisja sportowa Automobilklubu Polskiego, po zestawieniu osiągniętych w 1925 r. szybkości dla samochodów, ustala następujące rekordy:

Rekord na 20 km.: J. Kowalski na Renaultie — 17 maja, na szosie Serock - Wyszaków — 116 km. 220 mtr. na godzinę.

Rekord na 10 km.: H. Liefeld na Austro - Daimlerze — 8 września na szosie Stryj - Bilcza Wolica — 128 km. 755 mtr. na godzinę.

Rekord na 1 km.: Adam Kapliński na Lancii — 121 km. 212 mtr. na godzinę.

Rekord na 2 km.: Charles Bettaque na Austro - Daimlerze — 11 lipca, na szosie Błonie - Warszawa — 121 km. na godzinę.

Polski rekord szybkości samochodowej: inż. Henryk Liefeld — 128 km. 745 mtr. na godzinę. Próba pobicia rekordu ma być powtórzona.

MISTRZOSTWA HOCKEYOWE W WIEDNIU.

W Wiedniu rozgrywki hokejowe o mistrzostwo są obecnie w całej pełni. Sport hokejowy zyskał sobie popularność i znaczenie.

International — WAC. 2:2 (2:0). Bewegungsspieler — Lehrer 1:0 (1:0).

Allround — Arminien 2:0.

PIŁKA RĘCZNA W WIEDNIU.

Florisdorf — WAC. 9:6 (3:4).

Amatorzy — Vienna 3:2 (1:2).

Sportklub — Esha 7:1 (4:1).

WYŚCIGI LOTNICZE W PRADZE.

W Pradze rozegrano zawody lotnicze o nagrodę prezydenta Massaryka. Rekord szybkości ustanowił Fritsch na samolocie Albia, motor Hispano Suisa 300 konny, przebywając 200 km. w czasie 9 min. 55.3 s., czyli średnio na godzinę 296 km.

NADESLANE.

SPECJALISTA chorób wenerycz., skórnych i kosme-
Dr. SCHWARZ b. sekund.
tyki szpitala
powsz. powrócił. Lwów, Stowackiego 4., na-
przeciw głów. poczty. Leczenie plam, bro-
dawek, włosów ELEKTROLIZA i LAMPA
KWARCOWA. Tel. 16-61 202

Kurjer ekonomiczny.

PRZERACHOWANIE WKŁADÓW W P. K. O.

Warszawa. (T. c. w').

W Dzienniku Ustaw ogłoszona została ustawa z dnia 18 lipca r. b. o przerechowaniu wkładów oszczędnościowych, złożonych w P. K. O.

Ustawa ta głosi, że wkłady markowe, złożone w swoim czasie w P. K. O., a dotąd niepodjęte, przerechowane zostaną na 20% ich wartości złotej w chwili złożenia na conto; o ile wkłady te stanowią własność mas spadkowych lub depozyty sierocińskie, przerechowane będą na 50% ich wartości złotej w chwili złożenia, o ile zaś pochodzą z przekazywania obcych walut, — przerechowane zostaną na 80% ich wartości złotej. Ministerstwo skarbu przystąpiło już do opracowania rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy.

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch w akcjach dość duży. Popyt na niektóre papiery, silniejszy. Kursa nie uległy zmianie. Poszukiwano większe partie Chodorowa, Gazolinny i Chybie. W dziale akcji bankowych notowano tylko Bk. Przemysłowy. Natomiast w akcjach handlowych i papierach procentowych transakcji nie zawarto, z powodu braku najmniejszego zainteresowania. Tendencja utrzymana. Usposobienie dość ożywione.

Kotowane: Bk. Przemysłowy 0.17, Browary 7.75 7.85, Chodorów 2.55 2.60, 2.65, Chybie 3.55 3.60, Cegielski 12.— 12.50 13.—, Cmielów 0.34 0.35, Gazolina 0.85 0.90 0.95, Oikos 0.90 0.95, Parowozowy 0.23 0.24, Zieleniewski 10.65.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj panowała tendencja silnie zwyżkowa. Oboty średnie. Dolary amer. 6.50 do 6.53, dol. kanad. 6.00 do 6.10, kor. czeskie 1.17 trzy czwar-te do 0.18, lete 0.02 trzy czwar-te do 0.03, fr. franc. 0.27 do 0.27 i pół, fr. szwajcar. 1.10 do 1.11, funty szterl. 28.00 do 28.25.

Złoto: 20 kor. 24.20 do 24.50, 20 frank. 22.80 do 23.00, 20 mark. 28.20 do 28.50, 10 rubli 31.00 do 32.00.

Srebro: kor. austr. 0.52 do 0.53, 5 kor. 2.66 do 2.72, floreny 1.33 do 1.36, rubel 2.10 do 2.20, kopiejki za rubel 1.06 do 1.10.

NADESLANE.

Lekarz chorób dzieci
Dr. Lilien, ul. Sykstuska 23
powrócił. 149

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 22 września.

Sytuacja na giełdzie bez zmiany. Poza giełdą sporadyczne transakcje w jęczmieniu pastewnym po 16 zł. loco stacja załadowcza. Tendencja utrzymana. Usposobienie bez ochoty. Pszenica krajowa 23 do 24 zł. Żyto małopolskie 16 do 17 zł. Owies małopolski 14 do 15 zł. Ceny szacunkowe bez transakcji.

NADESLANE.

Plac Marjacki 5.

ZNANY MAGAZYN
OBUWIA
A. KOLLERA

Lwów, plac Marjacki I. 5.
(dawniej Hotel Francuski)

Jedyny Główny Magazyn
Nieposiadający żadnej Filii
poleca P. T. Publiczności po znacznie
zniżonych cenach

WYTWORNE I PRAKTYCZNE OBUWIE
damskie, męskie i dzieciinne

Plac Marjacki 5. 229

MIEJSKI TEATR WIELKI

Środa, 23-go b. m.

Początek o godz. 7:30 wieczorem.

„NOC ANTONJI“

komedja w 3 aktach, 4 odsłonach przez
Melchiora Lengyela. Tłómaczenie Jadwigi
Migowej

O S O B Y:

Wincenty Fanczy	Kalinowski
Antonja, jego żona	Barwińska
Piri	Galiczka
Bela Kowaszy	Szosland
Reginald Barker, kapitan ang. Kwiatkowski	Gyuri Tomasz, praktykant rol. Miłski
Lia	Szczęsna
Marosza	Jankowska
Todor	Hebenstreit
Starszy kelner	Bojanowski
Kelner Pista	Przystawski
Agent giełdowy	Fertner
Jego żona	Rowińska
Imre, prymas cyganów	*
Kucharka	Rybicka
Julka, pokojówka	Hierowska
Woznica	Kopczyński

Pierwszy i trzeci akt rozgrywa się przed
dworem Fanczyeh, drugi akt w elegan-
ckiej restauracji hotelowej w Peszcie.

Kierownik literacki: Józef Jedlicz.

Nowe dekoracje: Z. Bałka.

Reżyser: Julian Dobrzański

TEATR NOWOCI.

Środa, dnia 23. września 1925 r.

LYZISTRATA

Operetka w 3 aktach Pawła Linckiego,
przekład W. Rapackiego (syna)

OSOBY:

Temistokles, generał	armii ateńskiej —	Tarzański
Lyzistrata, jego żona —	Grabowska	
Chryzys —	Skringerówna	
Bacchis —	Rylska	
Plantias, mąż Chryzys —	Sowiński	
Nikias, mąż Bacchis —	Schmidt	
Leonidas, oficer spar- tański, jeniec —	Kuligowski	
Jacantias, jego służący —	Kowalski	
Poligamia —	Kasprowiczowa	
Melissa, markietanka —	Poleska	
Eros —	Jaworska	
Trebacz —	*	
Pierwsza —	*	
Druga —	*	
atenci —	*	
Wojsko ateńskie		

Tańce i ewolucje układu Stanisława Fa-
liszewskiego, baletmistrza teatrów miejsk
W akcie III-cim żywe posagi odtająca:
E. Bogusiewicz, K. Brzezówna, I. Górka,
J. Łozińska, H. Mirecka, K. i M. Paster-
nakówna, J. Pitołajówna, M. Wojciechow-
ska i Zygmunt Patkowski.

Dyrektor: Henryk Barwiński. Kierownik
literacki: Józef Jedlicz. Kapelmistrz: Ta-
deusz Sereżyński. Reżyser: Filip Kul-
gowski.

Giełda Drzewna w Bydgoszczy.

z dnia 17. września 1925 r.

Sosnowa szalówka 23 mm. p., dł. 3 m p., szer. 14 cm, transakcje 30.00, ma-
terjał zszniaty, popękany, częściowo
zmurszały, loco plac tartaku w Bydgo-
szczy. — Sosnowe deski obrzynane
z podkładów grub. 16 mm. p. dł. 2,60 i
i 5,20 m., szer. 12 cm. trans. 33.00, ma-
terjał zszniaty, popękany częściowo
zmurszały, loco plac tartaku w Bydgo-
szczy. — Sosn. deski 23 mm. p. dł. 4.50
m. p. szer., 25 cm, trans. 43.00, materiał
zszniaty, popękany, częściowo zmurszały,
loco plac tartaku w Bydgoszczy,

Kłocze sosn. odziomkowe dług. 3,60
i 5,80 m. śred. od 25 cm w czubku, trans.
33,60 franco wagon gran. pol.-niemiecka.
Dłuższe sosn 50% II., 50 prc III. kl.,
trans. 32,20 franco wagon gran. polsko-
niemiecka. Szalówka sosn. 23 mm. dł.
od 2,50 m. wwyż żądano 39,90 franco
wagon gran. polsko-niemiecka. Szalów-
ka sosn. 20 mm. dł. od 2 m wwyż,
żądano 39,20, franco wagon gran. pol-
niemiecka. Kantówka sosn. 8/10, 10/10,
10/13 żąd. 64,40 franco wagon gran. pol-
niemiecka. Łaty sosn. 40/60 mm, żąd.
60,00 franco wagon gran. polsko-niem.
Podkłady sosn. III. kl. sprzedaż 3,50 za

szt. franco wagon gran. polsko-niem. —
Podkłady sosn. I. kl. żąd. 4,50 za szt.,
franco wagon okol. Wronki. Podkłady
sosn. II. kl. żąd. 4,00 za szt., franco wa-
gon okol. Wronki. Wałki sosn. dług. 1,50
m., średn. w czubku od 16 cm wwyż,
o ile możności bez sęka, ofiar. 27,50,
franco wagon st. graniczna pol.-niem.
Krzyż. Podkłady sosn. typu I., min. kolei
żelaznych. ofiarow. 3,80 za szt., przy
torze kolejowym Dyrekcji Wileńsk. Dłu-
ższe sosnowe zimowego cięcia, okoro-
wane. ca 90 m² I. kl., 740 m² II. kl.,
735 m² III. kl., 225 m² IV. kl.,
żąd. 29 franco wagon stacji gran-
polsko-niem.-via Chojnice. Sosn. bale
równolegle obrzynane, grub. 60 i 80 mm
szer. 30 cm, dł. 2 do 4,57 m, skok co
50 cm. ofiar. 66,75, franco wagon stacji
gran. pol.-niem. Krzyż. Stemple kopal-
niane, śred. w czubie od ca 8 cm, dług.
według listy kupującego, ofiar. 15,25,
franco wagon stacja graniczna pol.-niem.
Sosnowe szczapy opalowe, zeszlorczone,
okorowane, żądano 220 za 10 ton, fran-
co wagon stacja załad. okol. Tarno-
brzegu.

Zewsząd i o wszystkim.

Fortuny pisarzy angielskich. — Za głowę Abd - el - Korima. — Cieleńta szoferami. — Drobnostka z Paryża.

Lwów, 23 września.

Ludziom pióra doskonale się żyje w... Anglii. Pisarze angielscy potrafią siebie cenić i nie będąc zbyt oddalonymi od życia, zostawiają nieprzeciętne majątki. Jedno z pism angielskich zapoznaje nas z fortuną głośnych pisarzy Albionu.

A więc w tych dniach ukończono obliczanie majątku, pozostawionego przez wziętego powieściopisarza angielskiego, Ridera Haggarda; pozostawił on 1.357.965 franków.

Cyfra ta nie jest jeszcze największą, jaką osiągnęli pisarze angielscy.

K. Dickens zostawił 2 miliony; K. Garwice — 1.775.000; Antoni Trelippe — 1.750.000; miss Bradon — 1.498.000 fr., a K. Meredith, gdy umarł, pozostawił w spadku 800.000 franków.

Sumy dość znaczne, jeżeli się weźmie pod uwagę nędzę, wogóle, ludzi pisaćcych i wypruwających z siebie wszystko, co najlepsze, dla niewdzięcznej społeczności.

Trochę mniej od spadku ostatniego z wymienionych przez nas pisarzy, naznaczył sułtan marokański, jako nagrodę za głowę nieugiętego wodza Riffenów — Abd - el - Korima i jego brata.

Mianowicie, kto dostarczy sułtanowi Marokka głowę Abd - el - Korima, ten otrzyma w nagrodę 500 tysięcy franków.

Wyznaczenie takiej nagrody za głowę wodza Riffenów dosadnie

charakteryzuje zaciętość walki w Marokku.

Francuzi zabierają się teraz do generalnego ataku, pewni, że Rif-fenom zabraknie zboża i żywności, mimo uprowadzenia z zajętych przez nich poprzednio terenów, olbrzymich stad bydła.

Na temat bydła coś się przypominam. Istnieje powiedzenie: „Patrzy jak ciele na malowane wrota“.

Uważam, że powiedzenie to uszczypliwie dotyczące cieleńta, nie powinno mieć już zastosowania. I cieleńta potrafią zdobyć się na czyn heroiczny.

W pobliżu Sensak (?) cieleńta ocierając się o maszynę, puściły w ruch automobili. Przewróciwszy kilka sztuk bezmyślnych zwierząt, automobil, pędząc ze wzrastającą szybkością, wpadł do rowu.

Taki koniec miał „heroizm“ cieleńta dzięki Bogu, że poza cieleńtami nikomu on na złe nie wyszedł.

Tutaj aż się doprasza pod pióro porównanie cieleńta z magistratami.

Oh, niema świąt szczęścia do magistratów.

W Paryżu, autobusy, tramwaje i metra, wskutek podwyżki ceny przejazdu byłyby kotowane przez publiczność paryską. Publiczność wygrała. Wobec tego upomni Paryżan, jeden z członków magistratu tamtejszego złożył wniosek, aby ruch tych środków komunikacji — ograniczyć do g. 8 wieczorem.

„Wniosek jest bezsensowny — pisze „Matin“ — ale bądź co bądź, będzie dyskutowany na plenum rady miejskiej“.

Nietylko we Lwowie jest źle.

W. P.

BANK ROLNICZY

S. A. WE LWOWIE.

Centrala: Lwów, ul. Kopernika Nr. 20.

Telefony: Dyrekcja 1-31.

Oddział handlowy 32-11.

Likwidatura 1-08.

Oddział giełdowy 21-29.

Oddział maszynowy i fabryka maszyn

Lwów, ul. Grodecka 56|58, tel. 8-72.

Oddział miejski Lwów, ul. Gródecka Nr. 56 tel. 19-50

Filje: Jarosław, tel. 2, Brody tel. 43.

Dostawa wszelkich artykułów w zakres zapotrzebowania gospodarstw rolnych wchodzących. Eksport i import wszelkich wytworów gospodarstwa rolnego. Własna fabryka maszyn i narzędzi rolniczych. Warsztaty reparacyjne oraz składy galanterji rolniczej. Magazyny zbożowe i towarowe na gł. dworcu we Lwowie. Zastępstwa poważnych firm krajowych oraz zagranicznych.

210

PAPIER maszyn.
STANISŁAW ABL
Legjonów 11. 8265

Kursa naukowe „WIEDZA“ pod osobistym kierown. prof. Bugusława Butrymowicza Kraków, Studencka 14.

przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1925|26.

Kursa obejmują:

- 1) Kursa maturalne: gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczone i 2-letnie.
- 2) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-ch klas.
- 3) Kurs seminarjum nauczycielskiego 1-roczone i 2-letnie.
- 4) Kurs szkoły handlowej jednoroczny i półroczny.
- 5) Analogiczne kursa pisemne wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.

Spis gona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

Bank Gospodarstwa Krajowego

CENTRALA w WARSZAWIE, KRÓLEWSKA 5, załatwia wszelkie operacje bankowe, przyjmuje gotówkę na: a) rachunki bieżące oprocentowane podług umowy; b) asygnaty kasowe płatne okazialowi, oprocentowane od 9 do 12 proc. w stosunku rocznym, zależnie od terminu wypowiedzenia i c) na książeczki oszczędnościowe — na 9 procent rocznie.

Za zwrot wkładów oszczędnościowych i spłatę procentu gwarantuje Skarb Państwa. 2184

ODDZIAŁY: miejski Sienna 17, w Andrychowie, Białej (Bielsko), Białymstoku, Bydgoszczy, Cieszynie, Drohobyczu, Katowicach, Kołomyi, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Oświęcimiu, Poznaniu, Przemysłu, Równem, Stanisławowie, Tarnowie, Wadowicach, Wilnie i Żywcu. Przedstawicielstwo w New-Yorku.

Zapisujcie się

do Ligi Obrony Powietrznej
Państwa.

Kupno i sprzedaż.

FORMY do rur betonowych, walce młyńskie, łożyska, sprzęgi, wały transmisyjne, cyrkularki dostarcza inż. Słowik, Lwów Żółkiewska 94. 237

MEBLE rozmaite, komplet, pojedynczo, łózka wie-deńskie, ścianki przedpokojowe oraz antyki ANTYKI poleca po przystępnych cenach. stolarnia, Kołtająta 5. Zieliński. 241

Nauka i wychowanie.

Koncesjonowana Szkoła Muzyka czna ul. Sapiehy 15 Marja Łazowska zaprzecza pogłoskom jakoby nie udzielała lekcji, jest zawsze obecna w Szkole, i przyjmuje zgłoszenia od godz. 10-ej do 18-ej. Mieszkańców kamienicy nie upoważniła do dawania wyjaśnień. Kurs elementarny 15 zł. miesięcznie. 2382

Posady i prace.

PUTYNOWANA siła z długoletnią praktyką biurową, pisząca biegle na maszynie, ze znajomością buchalterji zmiany posadę od 1 października b. r. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwowsk.“ pod „Zdolna“. 228

POSZUKUJE posady gospodynii u samotnego pana. Zgłoszenia do administracji pod „A. S.“. 238

Popierajcie cele
Towarzystwa
Szkoły Ludowej.

Futra

według wzorów najmniejszych po cenach umiarkowanych poleca

Magazyn futer

E. SOLIK

Lwów, SOBIESKIEGO 4.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetryowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 36 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kielbusiewiczza.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.